

Jakub Pieczara

Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie

Jadwiga Sobczuk,
Pokolenia ziemi makowskiej,
 Maków Podhalański :
 Drukarnia i Wydawnictwo Grafikon, 2018,
 237 s.

Publikacja Jadwigi Sobczuk wpisuje się w koncepcję regionalizmu i lokalizmu, które zyskują coraz większe zainteresowanie. Obecnie powstaje wiele monografii poświęconych wspomnieniom mieszkańców oraz historii wsi i miast. Recenzowana praca swoją treścią budzi zainteresowanie lokalnej społeczności. Na marginesie dodam, że spotkanie autorskie promujące książkę, które odbyło się 19 października 2018 roku, cieszyło się ogromnym zainteresowaniem, co jednoznacznie wskazuje na wielką potrzebę inicjatyw, których efektem będą podobne publikacje.

Autorka we wprowadzeniu zwięźle prezentuje budowę pracy, sygnalizując, czym w jej rozumieniu jest tytułowa ziemia makowska. Daje do zrozumienia, że jest to obszar nie tylko Makowa Podhalańskiego, ale również sąsiednich miejscowości. Głównym celem recenzowanej monografii jest przedstawienie osób żyjących na tytułowych terenach w przeszłości, z głównym naciskiem na wiek XIX i I połowę XX. Drugim założeniem Jadwigi Sobczuk było zainteresowanie mieszkańców przeszłością ich małej ojczyzny, co może ich skłonić do dalszego pogłębiania swojej wiedzy w tym zakresie.

Praca składa się z wprowadzenia, czterech rozdziałów i indeksu osób. Zastosowano aparat przypisów, jednak książka nie posiada bibliografii, co obecnie zdarza się rzadko w pracach aspirujących do działu naukowego. Brakuje również wieńczącego pracę zakończenia z podsumowaniem realizacji zakładanych celów.

W pierwszym rozdziale, autorka zarysowuje dawne struktury administracyjne na opisywanych terenach w świetle wybranych źródeł. Koncentruje się przede wszystkim na opisie starostwa lanckorońskiego, którego dzierżawcy zarządzali terenami ziemi makowskiej. Zaprezentowano rodzinę Lanckorońskich i nieco okrojoną tablicę genealogiczną Zbigniewa z Brzezia, którego potomkowie przyjęli później nazwisko Lanckorońskich. Wspomina również rodzinę Jordanów i Wolskich, których historia łączy się z ziemią makowską w XVI wieku. Następnie dokonuje opisu rodziny

recenzje
 noty
 biograficzne

Zebrzydowskich, którzy byli w posiadaniu wsi leżących na terenach ziemi makowskiej w następnym stuleciu. Zajmuje się również przedstawieniem okresu „potopu” szwedzkiego oraz buntów chłopskich będących skutkami wydarzeń z lat 1655–1660. Posiłkując się materiałem źródłowym, autorka opisuje także wydarzenia związane z okolicznością budowy nowego kościoła w Makowie. Następnie wspomina Jakuba Śmietanę, wójta ze Skawicy, który stanął na czele buntu przeciwko nadmiernym obciążeniom podatkowym. Przybliża również osobę Józefa Baczyńskiego, który był jednym z najsłynniejszych zbójników babiogórskich oraz jego towarzyszy, którzy zapisali się na kartach historii ziemi makowskiej. Kolejną wspomnianą rodziną byli Wielopolscy, którzy zarządzali obszarem w XVIII wieku do I rozbioru Polski. Przedostatnią część rozdziału autorka poświęciła opisowi rodziny Kurowskich, będących włodarzami Juszczyzna w drugiej połowie XVIII wieku oraz tamtejszych hut, które wpisywały się w krajobraz innych zakładów hutniczych zajmujących się szkłem na terenach południowych Rzeczypospolitej. Ostatnia część rozdziału dotyczy wydarzeń w czasie konfederacji barskiej.

Rozdział drugi został w całości poświęcony czasom niewoli narodowej, kiedy ziemia makowska znajdowała się pod zaborem austriackim. Autorka dokonała podziału na trzy okresy, które są związane z kolejnymi włodarzami tytułowego terenu. Na początku Jadwiga Sobczuk przedstawia podział administracyjny ziemi makowskiej po roku 1772, by następnie sprawnie przejść do pierwszych właścicieli terenu „Państwa Makowskiego”, czyli Franciszki Krasińskiej i jej córki Marii Krystyny. Kolejnymi właścicielami była rodzina Saint-Genois d’Anneucourt. Autorka przedstawia tron tablicy genealogicznej rodu, umożliwiając czytelnikowi poznanie losów rodziny, za rządów której Maków otrzymał prawa miejskie. Kolejno opisuje zmiany w kluczu makowskim, które zaszły dzięki inwestycjom Maurycego Jana Nepomucena Saint-Genois d’Anneucourt, dodając do narracji zdjęcia pocztówek oraz zdjęcia obecnego stanu hamerni. Następnie zajmuje się opisem osób, które w ówczesnych czasach miały duży wpływ na rozwój miasta. Byli to między innymi Johann Viktorin oraz jego syn Franz, Feliks Franić, Jan Filas oraz ksiądz Wojciech Blaszyński, nazywany „apostolem Podhala”. Kolejna część rozdziału dotyczy Habsburgów, a w szczególności Albrechta Fryderyka oraz jego bratanka Karola Stefana. W czasach, kiedy zarządzali Makowem, prężnie prosperował tartak, z którym silnie związana jest historia rodziny Studenckich. Powstała również linia kolejowa w ramach Galicyjskiej Kolei Transwersalnej, łącząca Suchą z Chabówką. Jadwiga Sobczuk wymienia najważniejszych urzędników i posłów do Sejmu Krajowego oraz przedstawia historię szkoły i parafii. Przybliża powstanie Oddziału Babiogórskiego Towarzystwa Tatrzańskiego, a także najważniejsze wydarzenia związane z Legionami. Nie pominęła również rodzin, które były ważne dla ówczesnego społeczeństwa w początkach XX wieku.

Trzeci rozdział, poświęcony jest wydarzeniom dwudziestolecia międzywojennego i najważniejszym osobom, które szczególnie zapisały się na kartach lokalnej historii. Autorka rozpoczyna rozdział od przedstawienia sytuacji administracyjnej, w jakiej znajdował się Maków, który w okresie dwudziestolecia międzywojennego był dwukrotnie siedzibą starostwa. Narrację uzupełnia duża liczba zdjęć, bardzo często pochodzących z domowych archiwów. Jadwiga Sobczuk dokonuje opisu życia politycznego w międzywojniu, wymieniając wszystkie partie oraz ich głównych działaczy na obszarze ziemi makowskiej. W dalszej części krótko przedstawia dzieje ochotniczej straży pożarnej oraz sanatorium, które miały duży wpływ na rozwój miasta. Następnie przechodzi do prezentacji najważniejszych postaci, które wpływały na postrzeganie Makowa przez turystów i prasę. Wymienia między innymi Eugeniusza Glatmana prowadzącego Gospodę Chrześcijańską, rodzinę Gismanów i Baniów. Autorka zwięźle przedstawiła najważniejsze wydarzenia dotyczące szkolnictwa, parafii oraz ludności żydowskiej.

Ostatni, czwarty rozdział dotyczy okresu od września 1939 roku do czasów współczesnych. Autorka poświęciła szczególną uwagę lekarzom, dla których okres II wojny światowej był wyjątkowo trudny. Opisała szpital, który istnieje do dnia dzisiejszego i przedstawiła wybranych pracowników oraz dyrektorów. Okres wojny w tej placówce wiązał się przede wszystkim z pacjentami, będącymi żołnierzami, wysiedleńcami, uciekinierami oraz partyzantami i to właśnie tym zagadnieniom autorka poświęca znaczną część swojej pracy. Przedstawia osoby, które poprzez swoje zaangażowanie wobec pacjentów okazywały akty patriotyzmu. W pracy przytacza wspomnienia ich bliskich i sąsiadów. Kolejnym zagadnieniem poruszonym przez autorkę były dzieje szkolnictwa oraz rozwój kultury. Jadwiga Sobczuk przedstawiła najistotniejszych nauczycieli oraz artystów realizujących swoje pasje na terenach ziemi makowskiej. Rozdział ten, a także całą pracę kończy przybliżenie sylwetek i działalności proboszczów makowskich w XX wieku.

Konkludując, bez wątplenia jest to praca w głównej mierze popularyzująca lokalną historię, wykorzystująca elementy warsztatu naukowego. W książce zostało poczynione wiele uchybień, co nie pozwala zaliczyć pracy w poczet publikacji naukowych. Należy jednak podkreślić, że autorka starała się podierać swoją narrację materiałami źródłowymi. Brak zakończenia nie wpływa negatywnie na ocenę całej pracy, jednak przy kolejnej publikacji należałoby o nim pamiętać.

Książka skierowana jest przede wszystkim do mieszkańców i sympatyków ziemi makowskiej. Autorka prezentuje postacie, które tu żyły, pracowały i służyły najlepiej jak potrafiły lokalnej społeczności. Okazywały w ten sposób patriotyzm i przywiązanie do tradycji i kultury lokalnej. *Pokolenia ziemi makowskiej* to pozycja mogąca przyczynić się do popularyzacji okolic Makowa Podhalańskiego oraz lepszej identyfikacji mieszkańców z ich dziedzictwem historycznym.